

Major Henryk Dobrzyński

„Podstawą szczęścia jest wolność, a podstawą wolności odwaga”.

Tukidydes

(słowa na sztandarze, odnoszące się do życia Hubala, autor: starożytny, grecki polityk

Tukidydes)

Materiały do XV Szkolnego Konkursu Wiedzy o mjr. Henryku Dobrzańskim „Hubalu”

KATEGORIA kl. II-III

Major Henryk Dobrzański całe swoje życie poświęcił Polsce. Przyszło mu żyć w chwilach dla naszego kraju bardzo ważnych. I o tym jest ta krótka, ale prawdziwa opowieść.

Urodził się i wychowywał w czasach, gdy Polski na mapie Europy nie było, ponieważ znajdowała się pod zaborami: Rosji, Austrii i Prus. Utracone w XVIII wieku - w wyniku **rozbiorów** - państwo, przez następne dziesięciolecia kolejne pokolenia Polaków próbowały odbudować, i w takim duchu był wychowywany Henryk Dobrzański.

Henio, jak był pieszczotliwie nazywany, **urodził się w 1897 roku w Jaśle**, które było wówczas częścią **zaboru austriackiego**. Jego przodkowie walczyli w polskich powstaniach narodowych. Pamięć o tych wydarzeniach była podtrzymywana w jego rodzinnym domu, który wkrótce **przeniósł się do Krakowa**. Tam, młody Henryk ukończył **Wyższą Szkołę Realną**. Zapisał się następnie na kierunek agronomii **Uniwersytetu Jagiellońskiego**. Chciał zostać leśnikiem. Los zadecydował jednak inaczej. Przyszła pierwsza wojna światowa (1914-1918).

W 1914 roku, idąc śladem swoich sławnych przodków z powstań, Henryk wstąpił do tworzących się **Legionów Polskich** w Krakowie. Przez cały okres wojny dawał przykład wielkiej odwagi i poświęcenia, o czym świadczą liczne ordery. Dał tym samym wyraz swojego niezłomnego charakteru, kiedy przyszedł czas walki o wolność Narodu i Ojczyzny.

Po burzliwych latach I wojny światowej, przyszły równie trudne lata, które postawiły przed „Hubalem” nowe wyzwania. Nastął czas walki o utracone niegdyś granice. Bohaterski 21-letni Henryk został awansowany do stopnia plutonowego i objął dowództwo nad oddziałem ruszającym w **listopadzie 1918 roku** na odsiecz zajętem przez wojska ukraińskie miastom: **Przemyśl i Lwów**. Wkrótce później, dzięki wysiłkowi setkom podobnym mu patriotów, wymienione miasta ponownie znalazło się w polskich rękach. Pod koniec 1918 roku Henryk Dobrzański został chorążym i przejął dowodzenie nad szwadronem

„Odsiecz Lwowa", a za bohaterskie czyny został odznaczony **Krzyżem Walecznych oraz Gwiazdą Przemyśla**.

Walki o granice odrodzonej Polski toczyły się jeszcze od Wilna po Śląsk, lecz największym zagrożeniem był atak rosyjskiej Armii Czerwonej. Społeczeństwo polskie osiągnęło wówczas szczyt heroizmu i odparło śmiertelne zagrożenie dla siebie i całej Europy. Henryk Dobrzański, za odwagę w bitwach z Rosjanami pod Lwowem i pod Borowem stoczonych w **1920** roku, został odznaczony **Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari**.

Gdy skończyły się lata, które wymagały walki o wolność Ojczyzny, Henryk Dobrzański, który pozostał w wojsku, realizował się jako **sportowiec** i wciąż służył Polsce. Był zdobywcą wielu nagród w europejskich **konkursach jeździeckich** na koniu. W 1924 roku uzyskał pierwsze miejsca w zawodach w Bielsku i Piotrkowie. W następnym roku uczestniczył w konkursach w Nicei, Warszawie, Londynie i Aldershot. Do historii polskiego jeździectwa przeszedł wyczyn Henryka Dobrzańskiego na zawodach konnych w **Londynie**, gdzie w walce o **Puchar Narodów** startował w polskiej ekipie jeździeckiej, która zdobyła drugie miejsce. Nasz patron dokonał wówczas wyjątkowego wyczynu! Osiągnął dwukrotnie bezbłędne przebiegi i zarazem najlepszy indywidualny wynik dnia. Za ten wyczyn otrzymał **złotą papierośnicę - dar księcia Walii, za najlepszy indywidualny wynik** uzyskany w konkursie jego imienia w Londynie. W **1928 roku** był natomiast członkiem polskiej ekipy na **Olimpiadzie w Amsterdamie**, a ponadto wygrał m.in. konkurs lekki na zawodach w Warszawie. Był to szczytowy okres w jego karierze sportowej. Jej bilans to zajęcie **22 razy pierwszego miejsca, 3 razy drugiego i 4 razy dalszych miejsc**.

W 1939 roku major Henryk Dobrzański chciał odejść z wojska i objąć funkcję leśniczego, o której marzył od dawna. Nie było mu to jednak dane. Widząc zbliżając się do Polski zagrożenie hitlerowskich Niemiec, postanowił zostać w wojsku. I dalej w ciągu jego życia przyszło mu walczyć o **wolność Ojczyzny, kiedy to 1 września 1939 roku Polska została zaatakowana przez Niemcy**. Jednak Wojsko Polskie okazało się słabsze. Po klęsce „Hubal” nie zaprzestał walki. Stanął na czele **Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego**, który był nieuchwytny dla Niemców do wiosny 1940 roku. Dzięki pomocy ludności mieszkańców **Kielecczyny i ziemi opoczyńskiej**, oddziałowi udawało się wymykać z organizowanych przez Niemców pułapek. Za pomoc **Hubalczykom**, mieszkańcy **Huciska i Skłoby** zostali okrutnie zamordowani. Henryk Dobrzański był zszokowany barbarzyństwem niemieckich żołnierzy, które nie mieściło się w kodeksie honoru oficera Wojska Polskiego.

Wkrótce później jego oddział został otoczony przez Niemców **w lesie koło Anielina**. Tam, w czasie walki, **zginął 30 kwietnia 1940 roku major Henryk Dobrzański**.

Całe życie „Hubala” wypełnione było wyzwaniem, które stawiał mu los. Potrafił on im sprostać, zachowując w latach okrutnych wojen człowieczeństwo i honor. Najważniejszą wartością dla Henryka Dobrzańskiego była wolna Polska, której poświęcił wszystkie swoje działania i w konsekwencji życie. Jego bohaterskie losy, jak i sukcesy w sporcie, mogą stać się znakomitym przykładem dla uczniów w ich dążeniu do doskonałości. Major Henryk Dobrzański po prostu pięknie żył.

Opracował
Grzegorz Piwowarczyk